

Kamil Mielniczuk

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Ofiara czy uczta? Teologiczne idee obecne w najstarszych świadectwach celebracji Eucharystii

**Sacrifice or feast? Theological ideas presented in the oldest
testimonies of the celebration of the Eucharist**

STRESZCZENIE:

Liczne formy kultyczne Izraela stanowią widoczną prefigurację przyszłej, najwyższej formy kultu i jedynej Ofiary – Ofiary Krzyża, uprzedzonej w wydarzeniu Ostatniej Wieczerzy. Jednakże kontekst uczty paschalnej, w jakim dokonała się Eucharystyczna Ofiara, wskazuje również na temat uczty. Stąd w Kościele były i są żywe dyskusje na temat właściwego położenia akcentów na dwa różne aspekty Mszy św.: ofiarę i ucztę. W dyskusjach tych badacze często powołują się na praktykę wczesnochrześcijańską. Należałoby jednak dokładnie przyrzeć się najstarszym świadectwom celebracji Eucharystii, aby poznać, jakie idee teologiczne pojawiają się w tych świadectwach.

SŁOWA KLUCZOWE:

Msza Święta, uczta, ofiara, wczesne chrześcijaństwo

ABSTRACT:

The numerous cultic forms of Israel are a visible prefiguration of the future, highest form of worship and the only sacrifice – the Sacrifice of the Cross, foretold in the event of the Last Supper. However, the context of the Paschal Feast in which the Eucharistic Sacrifice was performed also indicates the idea of feast. Hence, in the church there were and are live discussions about the proper distribution of accents on the subject of sacrifice and feast. In many cases, early Christian practice is given as an argument, but one should carefully examine the oldest evidence of the celebration of the Eucharist to see what theological ideas appear in these testimonies.

KEYWORDS:

Holy Mass, feast, sacrifice, early Christianity

W wydarzeniem, w którym Jezus Chrystus utrwalił na wieki Ofiarę Krzyża i powierzył Kościołowi pamiątkę swej Męki i Zmartwychwstania, jest Eucharystia ustanowiona podczas Ostatniej Wieczerzy¹. Do dziś istota tego *Mysterium*

¹ Por. *Konstytucja o liturgii, Sacrosanctum Consillium, w: Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje*, Poznań 1986, s. 47.

pozostaje niezmieniona: Chrystus nadal jest ofiarnikiem i ofiarowanym, Tym, który konsekruje i jest konsekrowany². Współczesne nauczanie Kościoła, w swoich podstawowych dokumentach³, przedstawia Mszę Świętą zarówno jako ofiarę, jak i ucztę. Jednakże można spotkać argumenty, jakoby jeden lub drugi aspekt był sprzeczny z pierwotnym rozumieniem Eucharystii. Dlatego czymś bardzo ważnym jest zwrócenie uwagi na najstarsze świadectwa celebracji Najświętszej Ofiary⁴, dzięki którym możliwe jest opisanie przejścia od Chrystusowej Wieczerzy do „ofiary porannej” (według słów św. Augustyna⁵), czyli od nowotestamentalnych świadectw do praktyki eucharystycznych celebracji w Kościele. Pozwoli to lepiej zrozumieć ciągłość i zmiany pomiędzy wydarzeniem Ostatniej Wieczerzy, a obrzędami Mszy Świętej, sprawowanymi w wiekach późniejszych, a także poznać, jak wyglądała i rozwijała się nauka o Ofierze Eucharystycznej w Kościele pierwotnym.

W przekazach św. Pawła i św. Łukasza znajduje się Chrystusowe polecenie: „To czyńcie na moją pamiątkę!” (1 Kor 11, 24–25; Łk 22, 19). Polecenie to rodzi pytanie: co jest jego przedmiotem? Co ma być powtarzane? Benedykt XVI wyklucza, jakoby miała to być uczta paschalna (oczywiście przy założeniu, że Ostatnia Wieczerza była ucztą paschalną), a wskazuje na to, czego podczas czwartkowej wieczerzy dokonał Chrystus, jako *novum*: łamanie chleba, błogosławieństwo, modlitwa dziękczynna i słowa przeistoczenia. Te słowa i gesty, pozostawione przez Chrystusa, stanowią istotne elementy nowego „kultu”, choć, co bardzo istotne, Jezus nie określił dokładnie tego kultu: miał się on ukształtować dopiero w praktyce Kościoła⁶. J.A. Jungman przedstawił tę myśl w słowach: „Tym, co Kościół celebrował we mszy jest nie Ostatnia Wieczerza, lecz to, co Pan ustanowił podczas Ostatniej Wieczerzy i co przekazał Kościołowi: pamiątkę ofiary Jego śmierci”⁷. J. Ratzinger stwierdza, że: „Ostatnia Wieczerza stanowi wprawdzie podstawę dogmatycznej

² Por. Jan Paweł II, *List apostolski „Dominicae Cenae” z 24 lutego 1980 r.*, nr 8.

³ Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002, s. 1382–1383; *Konstytucja o liturgii, Sacrosanctum Consilium*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje*, Poznań 1986, s. 47.

⁴ Wszystkie cytaty z wczesnochrześcijańskich świadectw eucharystycznych (chyba, że zaznaczono inaczej) będą przytaczane za: M. Starowieyski (red.), *Pierwsi świadkowie*, Kraków 2010.

⁵ Cyt. za: J. Ratzinger Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Część II Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, Kielce 2011, s. 118.

⁶ Por. tamże, s. 152.

⁷ Cyt. za: tamże, s. 154.

treści Eucharystii chrześcijańskiej, ale nie jej liturgicznej postaci”⁸, dlatego należałoby zobaczyć, jak rozwijała się jej forma liturgiczna i dogmatyczna.

Pierwszym dziełem, na jakie należy zwrócić uwagę w tych dociekaniach, jest *Didache* (lub *Nauka Dwunastu Apostołów*) – księga, która stanowi najstarsze wczesnochrześcijańskie i pozabiblijne świadectwo celebracji Mszy Świętej. Niektórzy badacze datują powstanie tego dzieła już w okolicach 70 r. n.e., inni natomiast wskazują dopiero na II w., czy nawet III w. Jednakże większość historyków skłania się ku umiejscowieniu jej w latach 90–100⁹. Jest to tzw. instrukcja kościelna, czyli dokument zawierający różnotematyczne polecenia i wskazówki. Tekst ten powołuje się na autorytet apostołów oraz samego Jezusa Chrystusa. Jednakże nie jest pewne, czy takie powołanie na autorytety nie jest tylko zabiegiem literackim, mającym na celu uwiarygodnienie dzieła¹⁰.

Didache zawiera w trzech rozdziałach (IX, X i XIV) teksty „eucharystyczne”, które ciągle stanowią przedmiot badań naukowców. Znajduje się tam kilka obowiązkowych modlitw kapłana oraz polecenia skierowane do wiernych, które miały na celu umożliwić im odpowiednie przygotowanie i zachowanie podczas Mszy Świętej¹¹. Tekstem tym nadaje wielką wagę fakt, iż stanowią one rodzaj pomostu pomiędzy żydowskimi modlitwami odmawianymi podczas posiłku, a chrześcijańskimi modlitwami eucharystycznymi¹².

Istnieją różne interpretacje rozdziałów IX i X omawianej księgi, które można sprowadzić do dwóch kategorii. Pierwsza widzi w powyższych tekstach najstarszą formę chrześcijańskiej modlitwy eucharystycznej. Na potwierdzenie tej hipotezy wysuwają się następujące argumenty: modlitwy posiadają charakter wzniosły i uroczysty; ma miejsce wspomnienie chleba i wina, łamania chleba oraz konieczności chrztu dla tych, którzy uczestniczą w „dziękczynieniu”; z tekstu wynika, że tylko „święci” mogą przystąpić do Eucharystii, natomiast grzesznicy muszą czynić pokutę; wskazuje się na eschatologiczną perspektywę¹³. L. Bouyer dostrzega w modlitwach zawartych w *Didache* ciągłość z duchowością Izraela, twierdząc

⁸ J. Ratzinger, *Święto wiary. O teologii mszy świętej*, Kraków 2006, s. 40.

⁹ R. A. Kraft, *Didache*, w: D. N. Freedman (red.), *The Anchor Yale Bible Dictionary*, T. II, New York 1996, c1992, s. 197.

¹⁰ Por. M. Aquilina, *Msza pierwszych chrześcijan*, Gdańsk 2010, s. 60.

¹¹ Por. tamże.

¹² Por. B. Mokrzycki, *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa 1983, s. 416.

¹³ Por. tamże, s. 418.

nawet, że modlitwa eucharystyczna i modlitwa po Komunii są modlitwami żydowskimi, zaadaptowanymi przez chrześcijan¹⁴.

Inne interpretacje tych rozdziałów są przeciwne widzeniu w tych tekstach *sensu stricto* anafory chrześcijańskiej. Na poparcie tej tezy wskazuje się kilka argumentów: brak słów konsekracji; tekst mówi o „nasyceń się” w formie dosłownej – oznacza to, że może być opisem zwykłego posiłku; modlitwy mówią najpierw o kielichu, a potem o chlebie – odwrotnie niż w całej Tradycji sakramentu Eucharystii. Podniosły i uroczysty ton tekstu jest tłumaczony tym, że w środowisku żydowskim istniał zwyczaj urządzania podniosłych uczt w małym gronie, który to zwyczaj został później przejęty i zaadaptowany przez chrześcijan¹⁵. Dlatego na przykład G. Dix twierdzi, że *Didache* stanowi opis wczesnochrześcijańskiej *agapy*, a słowo *eucharistein* znaczyłoby modlitwę dziękczynną odmawianą podczas uroczystego posiłku. Jeszcze inni autorzy interpretują ten tekst jako opis obrzędu łączącego Eucharystię z *agapą*¹⁶.

Tekst *Didache*, mimo iż mocno podkreślający aspekt dziękczynienia, zawiera wyraźną naukę o ofiarniczym charakterze Mszy Świętej.

Temat ten jest szczególnie zaznaczony w rozdziale XIV. Znajduje się tam też, uważane przez ojców Kościoła za zapowiedź Eucharystii, odwołanie do proroctwa Malachiasza (Ml 1, 11), zapowiadającego powszechne składanie doskonałej ofiary. Samo słowo „ofiara” pojawia się w tym rozdziale aż trzykrotnie¹⁷.

W pismach Ojców Apostolskich można znaleźć zasadniczo jedynie krótkie wzmianki na temat Eucharystii, jednakże pozwalają one rozszerzyć obraz nakreślony przez *Didache*. Pierwszym ważnym świadectwem jest list papieża, św. Klementa Rzymskiego, do Koryntian. Powodem napisania listu był gwałtowny spór, który pod koniec I w. wybuchł w Koryncie, a w wyniku którego bezprawnie

¹⁴ Por. M. Aquilina, dz. cyt., s. 61.

¹⁵ Por. B. Mokrzycki, dz. cyt., s. 418.

¹⁶ Por. M. Aquilina, dz. cyt., s. 61.

¹⁷ Por. tamże, s. 63.

usunięto miejscową hierarchię i zastąpiono ją nowymi zwierzchnikami. Tenże list zawiera kilka wzmianek na temat liturgii końca I w. Charakterystyczne jest używanie określeń „składanie ofiar” i „Służba Boża”, co świadczy o wyraźnym podkreśleniu wymiaru ofiarniczego Eucharystii¹⁸. Jest ona jedyną ofiarą Nowego Przymierza, w której wypełniają się wszystkie ofiary starotestamentalne. Poza ofiarą Nowego Testamentu i Służbą Bożą, jest ona również „ofiara chwały”¹⁹.

Znamiennym dla tego listu jest podkreślenie wagi „ładu i porządku”, jaki musi być zachowany podczas składania Ofiary. Widać tu podział funkcji liturgicznych, istnienie hierarchii oraz przepisów liturgicznych. Źródłem tych przepisów, wprowadzających „ład i porządek” jest sam Chrystus, a Służba Boża, która jest sprawowana w odpowiedni sposób, jest Mu miła i zapewnia błogosławieństwo ludziom. Z listu św. Klemensa przebija myśl, że to Bóg – poprzez swój Kościół – wyraża swoją wolę w liturgii, a Kościół oddaje Mu cześć tak, jak On tego pragnie. W powiązaniu z motywem napisania listu wydaje się, że papież wskazuje na prawowierną liturgię oraz godnie i z miłością składaną ofiarę, jako drogę do przywrócenia jedności²⁰.

Inne ważne świadectwo stanowi siedem listów biskupa Antiochii, św. Ignacego. Najbardziej charakterystyczne dla tych listów jest wyraźne przedstawienie hierarchicznej i monarchistycznej struktury Kościoła, oraz jej przełożenie na liturgię. Teksty te, datowane na początek II w., są pierwszymi świadectwami istnienia trzech stopni hierarchicznych oraz wyraźnego podkreślenia roli biskupa. Podobnie, jak u św. Klemensa Rzymskiego, również tutaj u podstaw celebracji Eucharystycznej leży ład i porządek. Dla św. Ignacego Eucharystia jest źródłem jedności Kościoła oraz jego sił w walce z szatanem. Podkreślając znaczenie jednoczące Eucharystii, widzi on ją szczególnie w zachowywaniu jedności z biskupem. Jedność w Chrystusie jest utwierdzana przy ołtarzu, gdzie biskup przewodniczy ofierze Mszy Świętej. Ignacy porównuje jedność Ciała Jezusa Chrystusa i jedność Jego Krwi do jedności ołtarza i biskupa. Widać tutaj wyraźny język ofiarniczy, który został przyjęty przez św. Ignacego z *Didache*. Kościół Chrystusowy jest przedstawiany przez niego jako miejsce ofiary i sanktuarium ołtarza²¹.

¹⁸ Por. B. Mokrzycki, dz. cyt., s. 422.

¹⁹ Por. B. Nadolski, *Liturgika*, T. IV: *Eucharystia*, Poznań 1992, s. 24.

²⁰ Por. B. Mokrzycki, dz. cyt., s. 422.

²¹ Por. M. Aquilina, dz. cyt., s. 65.

Inną charakterystyczną cechą teologii św. Ignacego jest mocne podkreślanie prawdy o realnej obecności Chrystusa w Eucharystii. Każdy, kto tej prawdy nie uznaje, jest określany przez Ignacego mianem heretyka i zaciąga na siebie śmierć zarówno fizyczną, jak i duchową. Jest to tak istotna prawda, iż pisze on, że gdyby aniołowie byli w stanie zaprzeczyć wierze w realną obecność Pana, to „nawet oni będą sądzeni”. Temat życia i śmierci porusza Ignacy jeszcze raz, określając Eucharystię jako „lekarstwo nieśmiertelności i środek na to, aby nie umrzeć”. Szczególnie godnym uwagi jest fakt, że Ignacy wiąże ściśle sprawowanie Eucharystii z urzędem kościelnym. W przypadku braku biskupa lub jego zastępcy, Ofiara Mszy Świętej nie może być odprawiana.

Pierwsze, całościowe świadectwo przebiegu liturgii Mszy św. znajduje się w *Apologii I* św. Justyna²². Dokument ten – datowany na połowę II w. – zawiera podwójny opis liturgii chrześcijańskiej: Mszę Świętą chrzcielną oraz Mszę Świętą niedzielną. Analiza obu opisów pozwala uzyskać całościowy obraz liturgii tego okresu. W strukturze Mszy zarysowany jest podział na dwie zasadnicze części, które można nazwać liturgią słowa i liturgią eucharystyczną. Na liturgię słowa składało się czytanie Pisma Świętego, homilia, modlitwa wiernych oraz pocałunek pokoju. W skład liturgii eucharystycznej wchodzi natomiast przyniesienie darów, Modlitwa eucharystyczna, Akłamacja ludu („Amen!”) jako odpowiedź na modlitwę przewodniczącego oraz Komunia święta²³. Co ciekawe, św. Justyn cytuje słowa konsekracji, czego unikali inni autorzy. Możliwe, że cel tego zabiegu był apologetyczny: Justyn pragnął zdementować opinie pogan, którzy przypisywali chrześcijanom dokonywanie rytualnych mordów i kanibalizm. Na potwierdzenie tej teorii przemawia fakt, że autor podkreślając wiarę w realną obecność Chrystusa, pisze również, że Eucharystia jest rozdzielana pod znakami chleba i wina²⁴.

Oba przekazane przez św. Justyna opisy, poza samym opisem celebracji, pozwalają nakreślić swoistą myśl teologiczną dotyczącą Eucharystii. Święty Justyn, podobnie jak św. Ignacy, używa terminu „eucharystia”, jako określenie zarówno Ciała i Krwi Pańskiej, jak i samego obrzędu Mszy Świętej. Rys dziękczynny (gr. *eucharistia* – dziękczynienie) jest bardzo silnie podkreślony w dziele św. Justyna. Należy zwrócić uwagę na modlitwę odmawianą przez przełożonego nad chlebem

²² Cytaty z *Apologii I* św. Justyna podaje za: Mokrzycki, dz. cyt., s. 426–428.

²³ Por. B. Mokrzycki, dz. cyt., s. 430.

²⁴ Por. M. Aquilina, dz. cyt., s. 76.

i winem, która jest nazywana „modlitwą dziękczynną” (w innym miejscu mowa jest o odprawianiu „modlitwy i dziękczynienia”). Samo działanie celebransa jest nazywane „odprawianiem obrzędów eucharystycznych”, a na określenie Najświętszych Postaci używa się terminu „pokarm eucharystyczny”. Ogólnie widać, że dla św. Justyna Msza Święta jest zarówno ofiarą, jak i ucztą dziękczynienia²⁵.

Opis celebracji eucharystycznej, zawarty w Apologii św. Justyna, pomimo swej dokładności, nie dostarcza nam żadnej konkretnej wiedzy na temat używanych w tamtych czasach tekstów liturgicznych. Opis liturgii zdaje się wręcz wskazywać na to, że nie istniały jeszcze wtedy jasno określone teksty modlitw, a jedynie pewne ramy i wskazówki. Centralna modlitwa – modlitwa eucharystyczna – w opisie liturgii chrzcielnej jest określona jako „długa modlitwa dziękczynna za dary, jakich nam Bóg udzielić raczył”, natomiast przy opisie Mszy niedzielnej widać jaśniej tę swobodę w wypowiedaniu modlitw, które przełożony „odprawia ile tylko może”. Podobnie widać, że brak jest jeszcze określonego porządku czytań mszalnych, gdyż czyta się teksty święte „jak długo na to czas pozwala”²⁶.

Z opisu widać, że Justyn mocno akcentuje wspólnotowy charakter Eucharystii. Jest ona sprawowana w zgromadzeniu, któremu przewodniczy przełożony. Jego rola jest bardzo istotna: tylko on wypowiada modlitwy i dziękczynienia nad chlebem i winem, które stają się Ciałem i Krwią Chrystusa, Eucharystią. Natomiast lud włącza się i niejako potwierdza tę modlitwę swoją radosną odpowiedzią: „Amen!”. Również wzmianki o modlitwie wiernych, składce darów oraz zanoszeniu Eucharystii nieobecny wskazują na silną więź wspólnotową pierwotnego Kościoła. Jan Słomka, pomimo silnego akcentu wspólnotowego obecnego u Justyna, widzi w tym opisie zapowiedź rozwoju teologii eucharystycznej, która będzie odkrywała rolę przewodniczącego jako „ofiarnika” występującego w imieniu Chrystusa²⁷.

Św. Justyn w swojej apologii również przedstawia wczesnochrześcijańską wiarę w realną obecność Chrystusa w postaciach eucharystycznych. Podstawę tej wiary widzi św. Justyn w nauce przekazanej przez Apostołów, w ich „pamiętnikach zwanych Ewangelią”. Warto zwrócić uwagę na fragment: „Ten pokarm

²⁵ Por. B. Mokrzycki, dz. cyt., s. 430.

²⁶ Por. tamże.

²⁷ Por. Tamże; J. Słomka, *Pokarm i ofiara. Refleksja eucharystyczna wczesnych Ojców greckich*, Łódź 2000, s. 198–199.

jest, taką mamy naukę, ciałem i krwią właśnie wcielonego Jezusa”. Widać, że Justyn uważa prawdę o realnej obecności za coś oczywistego, co nie wymaga dowodzenia. Prawda ta nie jest dla niego kwestią zagadnień filozoficznych, jest przyjmowana w sposób całkowicie dosłowny²⁸.

Odnosnie do konsekracji Justyn pisze, że chleb i wino przemieniają się Ciało i Krew Jezusa mocą „modlitwy Jego własnego Słowa”. Konsekracja następuje po modlitwie, jaką zanosi nad nimi celebrans. Nie mamy tu jednoznacznego stwierdzenia, że przełożony podczas Mszy Świętej występuje „w imieniu” czy „w zastępstwie” Chrystusa, ale jest tu w pewien sposób otworzona droga dla rozwoju teologii Eucharystii, która rozwinię takie pojmowanie roli celebransa²⁹.

Również Bronisław Mokrzycki zwraca uwagę na aspekt ofiarniczy Mszy św. w dziele św. Justyna: nawet, jeśli nie jest on przedstawiony w sposób wyraźny, to jednak pewne elementy pozwalają doszukiwać się tego wątku. Warto przytoczyć choćby aluzje do Męki Pańskiej oraz słów ustanowienia (podwójna i oddzielna konsekracja chleba i wina)³⁰.

Wartym przytoczenia jest również inne dzieło św. Justyna – *Dialog z Żydem Tryfonem*. Justyn udowadnia w nim, że chrześcijaństwo jest wypełnieniem religii Izraela. Miejsce szczególne w tym dziele zajmuje Eucharystia. Justyn stwierdza, że ofiary starotestamentalne wyobrażały Ofiarę Mszy Świętej. Opiera się w swoich dowodach o proroka Malachiasza (Ml 1, 11), który zapowiadał czasy, w których na całym świecie będzie składana ofiara czysta i doskonała. Fikcyjny adwersarz twierdzi, że rozproszenie Izraelitów, spowodowane zburzeniem świątyni w 70 r., stanowiło przygotowanie ich do składania ofiar duchowych (tj. modlitwy) zawsze i wszędzie. Justyn kontrargumentuje twierdząc, że skoro Bóg odrzucił za czasów Malachiasza ofiary materialne, to z jakiego powodu miałyby teraz przyjąć ofiary duchowe? Jedynie Ofiara Mszy Świętej jest tą świętą i Bogu przyjemną ofiarą, gdyż nie składa jej grzesznik, lecz sam wcielony *Logos*³¹.

Kolejnym ważnym świadectwem jest traktat *Przeciw herezjom* napisany przez żyjącego w II w. św. Ireneusza z Lyonu. Dzieło to, skierowane przeciwko herezjom gnostyków, skupia się w głównej mierze na Pawłowej idei „rekapitulacji”.

²⁸ Por. J. Słomka, dz. cyt., s. 46–47.

²⁹ Por. tamże, s. 47–48.

³⁰ Por. B. Mokrzycki, dz. cyt., s. 431.

³¹ Por. M. Aquilina, dz. cyt., s. 76–77.

Idea ta ukazywała Chrystusa jako tego, który odzyskał to, co Adam utracił przez grzech pierworodny. W ten sposób cały świat został przywrócony i odnowiony przez Chrystusa. Idea ta stanowi kontekst dla eucharystycznych rozważań św. Ireneusza. Mówią one, że w czasach Starego Przymierza człowiek był zobowiązany do składania Bogu ofiar z „pierwocin ziemi”, lecz ofiarodawca – będąc grzesznikiem – nie mógł składać swoich darów z czystym sercem. W Nowym Przymierzu została ustanowiona nowa Ofiara-Eucharystia, w której sam Chrystus jest zarówno Ofiarą, jak i Ofiarnikiem³².

Aby dowieść, że Ofiara Eucharystyczna jest wypełnieniem i zastąpieniem ofiar starotestamentalnych, św. Ireneusz, podobnie jak wielu innych wczesnochrześcijańskich autorów, odwołuje się do prorocтва Malachiasza. Sam kult ofiarniczy nie został przez Boga odrzucony: tak jak istniały ofiary w religii Narodu Wybranego, tak istnieją i u chrześcijan – lecz Ireneusz zaznacza, że zmieniła się kategoria ofiar. Jednakże Bóg nie zadowala się samymi ofiarami, ale patrzy na intencje i serce ofiarującego. Grzech może uczynić ofiarę bezwartościową³³.

W swym traktacie Ireneusz wyraźnie wskazuje na realność Ofiary Chrystusa i Kościoła. Tenże Chrystus polecił uczniom ofiarowywać Bogu pierwociny z tego, co On stworzył, ucząc ich składania Nowej Ofiary – ofiary Nowego Przymierza. Została ona ustanowiona, kiedy Chrystus wziął dary stworzone (chleb i wino) i odmówiwszy dziękczynienie rzekł, iż są one Jego Ciałem i Krwią. Widać tu zwrócenie uwagi przez autora na materialny element chrześcijańskiego kultu. W swej teologii Eucharystii św. Ireneusz przedstawia zatem Mszę Świętą jako ofiarę Nową Przymierza, w której dary Boże są ofiarowywane ich Stwórcy³⁴.

Św. Ireneusz widzi ściśle powiązanie między Ofiarą eucharystyczną, a prawdą o Wcieleniu Syna Bożego. Okazją do przedstawienia tej nauki jest polemika z adwersarzami, którzy nie uznając Wcielenia, uznają Realną Obecność Jezusa Chrystusa pod postaciami chleba i wina. Ireneusz dowodzi niespójności ich rozumowania. Ponadto, Ofiara Chrystusowa oraz Eucharystia są dla Ireneusza wyrazem innej prawdy wiary – zmartwychwstania ciała. Chleb, będący materią stworzoną, gdy zostaje ofiarowany Bogu, przestaje być zwyczajnym chlebem, ale staje się Eucharystią, która łączy w sobie element ziemski i niebieski. Jest to obraz

³² Por. tamże, s. 83.

³³ Por. tamże, s. 84–85.

³⁴ Por. B. Mokrzycki, dz. cyt., s. 437.

człowieka, który również składa się z elementu ziemskiego i niebieskiego; dlatego ciało tego, kto przyjmuje Ciało i Krew Pana nie ulega zepsuciu, ale trwa w nadziei zmartwychwstania³⁵.

Bardzo ważnym świadectwem eucharystycznym pochodzącym z pierwszych wieków jest *Tradycja Apostolska*. Za autora tego dzieła uważa się – choć badacze nie są zgodni – antypapieża św. Hipolita Rzymskiego. Hipolit był rzymskim kapłanem, który wszedł w konflikt z papieżami: Zefiryнем, Kalikstem, Urbanem i Poncjaniem. Podczas pontyfikatu papieża Kaliksta ogłosił się antypapieżem. Dopiero na wygnaniu pojednał się z papieżem Poncjaniem, który podzielił jego los. Powstanie dzieła datuje się na ok. 215 r.³⁶ Nie posiadamy oryginału tego dzieła, a jedynie znamy je z późniejszy wydań, wielokrotnie redagowanych, poprawianych, rozszerzanych i dostosowywanych do warunków lokalnych. Współczesny tekst jest rekonstrukcją stworzoną na podstawie różnych tłumaczeń. *Tradycja Apostolska* zawiera pełny, i najstarszy nam znany, tekst modlitwy eucharystycznej. Jednakże nie wiadomo do końca, jak powstała ta liturgia i jaki był jej charakter. Nie jest również pewne, czy była kiedykolwiek używana. Niektórzy badacze (np. G. Dix, J. A. Jungmann, L. Deiss) twierdzą, że był to typowy wczesnochrześcijański obrządek. Inni podważają autorstwo św. Hipolita twierdząc, że dzieło ukazuje ryt wschodni. Są również badacze, którzy uważają, że ten ryt Mszy Świętej nie był tak naprawdę nigdy używany, a stanowi on jedynie autorską twórczość, będącą idealistyczną próbą odtworzenia liturgii pierwotnej (L. Bouyer)³⁷. Jak zaznacza B. Nadolski, tekst Hipolitowej Modlitwy Eucharystycznej nie jest czymś w rodzaju Kanonu z III w., jest pewnym modelem czy wzorem, a nie tekstem oficjalnym³⁸.

W omawianym tekście można zauważyć kontynuację myśli teologicznych Ojców Apostolskich z dwóch pierwszych wieków chrześcijaństwa. Wyraźnie podkreślona jest podmiotowość Kościoła, który składa dziękczynienie i ofiarę Chrystusa³⁹. Teologię anafory Hipolita bardzo zwięźle charakteryzuje B. Mokrzycki, określając ją jako „trynitarną, chrystologiczną, paschalną i eklezjologiczną”⁴⁰. Rys trynitarny jest wyraźnie widoczny, szczególnie w strukturze modlitwy oraz

³⁵ Por. tamże, s. 437–438.

³⁶ Por. tamże, s. 442.

³⁷ Por. M. Aquilina, dz. cyt., s. 95.

³⁸ Por. B. Nadolski, dz. cyt., s. 23.

³⁹ Por. tamże.

⁴⁰ B. Mokrzycki, dz. cyt., s. 448.

w zwieńczającej ją doksologii. Cała Trójca działa w dziele Odkupienia i Zbawienia, za które Kościół Święty składa uroczyste dziękczynienie. Doksologia wyraźnie głosi i wychwala Trójcę Świętą, przez Jezusa Chrystusa w Jego Kościele. Tym, za co tak wyraźnie składa się dziękczynienie w Hipolitowej modlitwie, jest Zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa: to ono stanowi jej centrum i główny wątek. Jest on prawdziwym Bogiem i człowiekiem, tym, który wypełnia starotestamentalne zapowiedzi (wskazują na to tytuły, jakimi jest określany Chrystus). W ten sposób Jego dzieło wpisuje się w realizację odwiecznych planów Boga. Dzieło to polega na zwycięskiej walce stoczonej na krzyżu. Miała ona charakter Paschy, czyli pewnego przejścia czy przełomowego zwrotu, do którego zmierzają wszystkie czyny Pana. Jej efektem jest pokonanie szatana, wyzwolenie ludzkości i zgromadzenie Ludu Bożego w jedynym Kościele. On jest widzialnym i trwałym owocem Misterium Paschalnego Jezusa Chrystusa. Teraz tenże Kościół składa swoją Ofiarę, którą jest Ofiara Chrystusowa. Wymiar ofiarniczy i eklezjalny jest szczególnie widoczny w epiklezie, gdzie Kościół prosi Pana, aby zesłał Ducha Świętego „na ofiarę Kościoła”, a przez to zjednoczył wszystkich wierzących⁴¹.

Z biegiem czasu nauka o ofiarniczym charakterze Mszy Świętej zaczyna się coraz bardziej rozwijać w Kościele. Widowym znakiem tego jest coraz mocniejsze upowszechnianie się terminu „ofiara” jako określenia Mszy Świętej. W konsekwencji rośnie znaczenie obrzędu „przynoszenia” do ołtarza (tudzież „ofiarowania”) darów ofiarnych (zwanym również „ofiarami”). Jest to załączek późniejszego *offertorium*⁴².

Podsumowując, należałoby wskazać na najbliższą zapowiedź Ofiary Eucharystycznej, jaką była uczta paschalna. Wskazywała ona na dwie zasadnicze idee, które stały się później fundamentami liturgii celebrowanej przez wspólnotę chrześcijańską. Tymi ideami była uczta, która stanowiła kontekst całego wydarzenia Paschy, jak i ofiara, obecna w postaci Baranka Paschalnego. Josef Pascher pisał o Eucharystii, iż jej „podstawową postacią jest postać uczyty”⁴³. Ta opinia, bardzo żywa w kręgach zwolenników reformy liturgicznej, wyrażała dość zawężony obraz Eucharystii, a co więcej, wskazywała, że w późniejszych wiekach postać liturgii odbiegła od tego, co polecił czynić Jezus. Jednakże, nie uwzględnia ona tego, że

⁴¹ Por. tamże, s. 449–453.

⁴² Por. tamże, s. 439.

⁴³ Cyt. za: J. Ratzinger, *Święto wiary. O teologii mszy świętej*, Kraków 2006, s. 34.

Najświętsza Ofiara jest żywą rzeczywistością,
a polecenie Pana nie polega na zwykłym
kopiowaniu uczty paschalnej, lecz na
sprawowaniu jego ofiary, którą dokonał
na krzyżu,

gdyż „jedna jest bowiem i ta sama żertwa ofiarna, ten sam teraz składający przez posługę kapłanów ofiarę, który wtedy złożył samego siebie w ofierze na krzyżu, tylko sposób ofiarowania różny”⁴⁴.

Zauważyć możemy więc, że Kościół przez wieki rozwijał i pogłębiał zarówno treść dogmatyczną, jak i liturgiczną Mszy Świętej. Aspekt dziękczynny Eucharystii był bardzo wyraźnie eksponowany: potwierdzają to zarówno najstarsze źródła, jak i te z późniejszych wieków. Podobnie, charakter uczty jest w dziełach tych wyraźnie zakreślony. Jednakże nie można utrzymać twierdzenia, jakoby Kościół pierwotny widział w Eucharystii jedynie ucztę, a tym bardziej zwykły posiłek. Świadectwa o wierze w realną obecność Chrystusa pod postaciami sakramentalnymi są bardzo wyraźne, a dodać do nich można pouczenia Tertuliana skierowane do komunikujących, aby nie dopuścili do upadku choćby okruszynki chleba, w której jest obecny Pan⁴⁵. Fakt ofiarniczego charakteru Mszy Świętej jest delikatnie zaznaczony już w najwcześniejszych świadectwach, natomiast z biegiem czasu nauka ta zaczęła się coraz bardziej konkretyzować. Dzisiaj we Mszy Świętej widzi się prawdziwą Ofiarę Nowego Przymierza, składaną przez Kościół, którą zapowiadały figury i ofiary starotestamentalne. W związku z tym częstym motywem wśród wczesnochrześcijańskich autorów jest nawiązywanie do proroctwa Malachiasza, które miało zapowiadać kult nowego przymierza. Sam Chrystus jest prawdziwą Ofiarą jak i Ofiarnikiem, z polecenia którego Kościół nieustannie składa Ofiarę eucharystyczną.

⁴⁴ *Sobór Trydencki. Sesja XXII. Rozdział II*, w: A. Baron, H. Pietras (red.), *Dokumenty Soborów Powszechnych*, T. IV, Kraków 2004, s. 641.

⁴⁵ Por. B. Mokrzycki, dz. cyt., s. 441.

BIBLIOGRAFIA

- Aquilina M., *Msza pierwszych chrześcijan*, Gdańsk 2010.
- Jan Paweł II, *List apostolski „Dominicae Cenae” z 24 lutego 1980 r.*
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.
- Konstytucja o liturgii. Sacrosanctum Consilium*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje – Dekrety – Deklaracje*, Poznań 1986.
- Kraft R. A., *Didache*, w: D. N. Freedman (red.), *The Anchor Yale Bible Dictionary*, T. II, New York 1996, c1992.
- Mokrzycki B., *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa 1983.
- Nadolski B., *Liturgika*, T. IV: *Eucharystia*, Poznań 1992.
- Ratzinger J. Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Część II. Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania*, Kielce 2011.
- Ratzinger J., *Święto wiary. O teologii mszy świętej*, Kraków 2006.
- Słomka J., *Pokarm i ofiara. Refleksja eucharystyczna wczesnych Ojców greckich*, Łódź 2000.
- Sobór Trydencki. Sesja XXII. Nauka o Mszy Świętej*, w: A. Baron, H. Pietras (red.), *Dokumenty Soborów Powszechnych T. IV*, Kraków 2004, s. 637–645.

Biogram

Ks. Kamil Mielniczuk (ur. 1987 r.) w 2013 r. uzyskał tytuł magistra na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. W 2017 r. podjął studia specjalistyczne w Instytucie Liturgiki i Homiletyki na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Adres e-mail: mielniczuk.kamil@gmail.com